

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Sławomir Jamróg (spr.)</b> <b>SSA Grzegorz Krężolek</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1) , K. K. (2) i M. K.

przeciwko (...) S.A.

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki K. K. (1) i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 listopada 2015 r. sygn. akt I C 541/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez zastąpienie punktów III i IV wyroku jednym punktem III o treści:**

**”zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz:**

**- K. K. (1) kwotę 4702,37 zł (cztery tysiące siedemset dwa złote trzydzieści siedem grosz),**

**- K. K. (2) kwotę 584,84 zł (pięćset osiemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt cztery groszy),**

**- M. K. kwotę 584,84 zł (pięćset osiemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt cztery groszy),**

**tytułem kosztów procesu.”;**

**2. oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części, a apelację powódki w całości;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powodowie K. K. (1), K. K. (2) i M. K. w pozwie przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej odpowiednio kwoty 80.000 zł na rzecz K. K. (1) i kwot po 15.000 zł na rzecz K. K. (2) i M. K. tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty od kwoty 80.000 zł i kwoty 15.000 zł (żądanie K. K. (1) i K. K. (2)) i od kwoty 15.000 zł (żądanie M. K.) od dnia 7 września 2013 r. do dnia zapłaty nadto kosztów procesu.

Na uzasadnienie swoich roszczeń podali, że w 29 września 2006 r. w wyniku wypadku śmierć poniosła U. Z. – matka i babka powodów. Do wypadku doszło na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez A. Z., kierującego samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...). Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony u strony pozwanej.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a na rzecz powodów K. K. (2) oraz M. K. kwoty po 5.000 zł. W ocenie powodów przyznana przez pozwanego kwota zadośćuczynienia nie rekompensuje doznanej przez nich krzywdy.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2015r. sygn.. akt I C 541/15 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony (...) S.A. w S. na rzecz:

K. K. (1) kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

K. K. (2) kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

M. K. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2013r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 3.617 zł, na rzecz powódki K. K. (2) kwotę 1.217 zł i na rzecz powoda M. K. kwotę 1.217 zł – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III), zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 4.904 zł tytułem zwrotu części opłat od pozwu, od ponoszenia których powodowie byli zwolnieni (pkt IV)..

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 29 września 2006 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku, którego śmierć poniosła U. Z. - matka powódki K. K. (1) oraz babcia powodów K. K. (2) i M. K.. Do wypadku doszło na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez A. Z., kierującego samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...). Sprawca wypadku A. Z. oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu i skazany. Pojazd którym kierował A. Z. był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia OC pojazdów u strony pozwanej. W roku postępowania likwidacyjnego strona pozwana dokonała zapłaty z tego tytułu na rzecz powódki K. K. (1) kwoty 20.000 zł oraz kwot po 5.000 zł na rzecz K. K. (2) oraz M. K. i odmówiła uznania dalszych roszczeń zgłoszonych pismem z dnia z dnia 23 lipca 2013 r.

W dacie śmierci U. Z. powódka K. K. (1) miała 32 lata. Nie mieszkała z rodzicami, miała męża T. K. i dwoje dzieci M. K. (wówczas 9 lat) i K. K. (2) (wówczas 11 lat). Powódka i jej mąż pracowali zawodowo jako funkcjonariusze Straży Granicznej w nienormowanym czasie pracy, do domu wracali po pracy o różnych porach. Dom powódki w B. był położony w odległości ok. 2 kilometrów od jej domu rodzinnego, jednakże powódka codziennie widywała się ze swoją matką. Rano odwoziła dzieci do matki, która zaprowadzała je do przedszkola, potem do szkoły. Po zajęciach dzieci spędzały czas u babci, u niej tam jadły obiad i czekały na rodziców aż do ich powrotu z pracy. Rodzina powódki

spędzała wspólnie z U. Z. urlopy, święta, w niedzielę jedli u niej obiad. W dacie wypadku U. Z. miała 56 lat i była w pełni zdrowa. Powódka miała bardzo dobre relacje z matką, łączyła je silna więź uczuciowa. Zmarła była dla powódki dużym wsparciem w życiu, zawsze mogła liczyć na jej pomoc, poradzić się lub zwierzyć w ważnych dla niej życiowych sprawach. K. K. (1) ciężko przeżyła śmierć matki i wypadek córki, na wiadomość o wypadku najpierw zadzwoniła do mamy. Obecnie nie ma dnia, aby o niej nie myślała. Trudno jest jej patrzeć na zdjęcia mamy, nie ma komu się wyzalić. Po śmierci mamy miała odczucia, że też jej się coś stanie i nie mogła pracować w zawodzie, w konsekwencji przeszła na wcześniejszą emeryturę. Związku z wypadkiem leczyła się psychiatrycznie. Z uwagi na duże koszty leczenia córki K. K. (2) powódka sprzedała swoje mieszkanie i zamieszkała w mieszkaniu zmarłej matki. Mieszkanie to ciągle przypominało powódce przykre przeżycia związane ze śmiercią matki.

Obecnie powódka i jej dzieci mieszkają w L. koło K.. Przeprowadzili się z uwagi na stan zdrowia K. K. (2), która wymaga rehabilitacji. Powódka K. K. (1) podjęła na nowo pracę zawodową, pracuje jako pracownik cywilny na lotnisku w B.. Pomimo dużej odległości (400 km) od jej obecnego miejsca zamieszkania od B. powódka jeździ na mszę i grób mamy.

Powodowie K. K. (2) i M. K. byli bardzo zżyci ze zmarłą babcią, traktowali ją jak „drugą matkę”. Dla U. Z. wnuki były jej oczkiem w głowie. Bardzo chciała być im potrzebna, troszczyła się o nie, chodziła z nimi na spacer, bawiła się z nimi, czytała im książki, jeździła na wakacje, otaczała je swoją miłością. Powodowie cały czas wspominają babcię z żalem, że jej nie ma. Po wypadku powód zaczął być zamknięty w sobie, miał dziwne sny i przemyślenia. Bał się, że ktoś z jego rodziny znów umrze. Stan ten spowodował, że odbywał wizyty u terapeuty.

K. K. (2) wspomina naleśniki babci, mówi że jedzie na rosół do babci mimo, że nie ma pamięci bieżącej. Rozmowa o babci wywołuje u niej obawy, reaguje płaczem.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał częściową zasadność roszczenia. Odwołując się do art. 822 § 1 k.c., art. 9 ust. 1, art. 34 ust. 1 art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), art. 436 § 1 k.c. a także art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wskazał, że strona pozwana jest odpowiedzialna za sprawcę wypadku komunikacyjnego, którego winę przesądził karny skazujący sprawcę wypadku w sprawie o sygn. II K 276/07, za naruszenie dóbr osobistych w postaci więzów krwi, prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do uzyskania pomocy i wsparcia w rodzinie. Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10) i z dnia 27 października 2010 r. (III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), zgodnie z którymi Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zdaniem Sądu śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Bliska więź emocjonalna i uczuciowa łącząca powodów – ze zmarłą U. Z. została wykazana. Zerwanie tej więzi odbiło się niekorzystnie na sferze psychicznej powodów, bardzo mocno przeżyli śmierć odpowiednio matki i babki. Charakter relacji łączących powodów i osobę zmarłą oraz skutki ich zerwania na skutek śmierci, uzasadniał ustalenie zadośćuczynienia na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 80.000 zł i na rzecz powodów K. K. (2) i M. K. kwot po 10.000 zł. Wobec wypłaty przez Ubezpieczyciela na rzecz powodów odpowiednio kwoty 20.000 zł i dwóch kwot po 5.000 zł, zasądzone odpowiednio kwotę 60.000 zł i kwoty po 5.000 zł. Sąd Okręgowy uwzględnił przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia okoliczność, że śmierć osoby bliskiej była nagła, niespodziewana i stanowiła następstwo zawnionego działania sprawcy wypadku. Ta śmierć była dla powodów dużym ciosem, szokiem, a poczucie straty stało im towarzyszy. Cały czas U. Z. jest obecna w ich wspomnieniach.

Sąd pierwszej instancji uznał, że dalej idące żądanie nie jest zasadne albowiem powodowie mieszkają powodowie jako rodzina mają wzajemne wsparcie. Powódka K. K. (1) może liczyć na męża, ojca i brata. K. i M. K. są otoczeni opieką i troską obojga rodziców. Wszystko to obniża poziom negatywnych przeżyć. Nadto, od śmierci U. Z. upłynęło już blisko 9 lat i upływ czasu pozwolił w pewnym sensie pogodzić się z jej stratą i przyzwyczaić się do nowej sytuacji, zniwelował negatywne skutki doznań związanych ze śmiercią matki i babci

Wszystkie te okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za przyznaniem powodom dodatkowego zadośćuczynienia w zasądzonej kwocie.

Jako podstawę zasądzenia odsetek Sąd powołał art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., stwierdzając, że należały się one powodom zgodnie z żądaniem odpowiednio od kwoty 60.000 zł i 15.000 zł od daty 10 kwietnia 2013 r. i od kwoty 5.000 zł od dnia 7 września 2015 r., Żądanie przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę zostało zgłoszone już w postępowaniu likwidacyjnym (pismami z dnia 6 marca 2013 r. i 23 lipca 2013 r.), które zakończone zostało wydaniem decyzji z dnia 9 kwietnia 2013 r. i 6 września 2013 r. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, zatem przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje co do zasady w wyniku wezwania wierzyciela – pokrzywdzonego skierowane do dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje jednak modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. 817 k.c. Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel – jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody i wypłacić kwotę zadośćuczynienia w terminie trzydziestu dni.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji wskazał art. 100 k.p.c. oraz § 2 ust. 1-2 i § 6 pkt 4 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461), kierując się stopniem uwzględnienia żądań powodów.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka K. K. (1). Apelację wniosła także strona pozwana.

Powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwota 80000zł jest odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia kompensującą jej krzywdę za śmierć matki, podczas gdy przy właściwej wykładni zadośćuczynienie powinno zostać określone na poziomie 100000zł. Powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 20000zł.

Strona pozwana zarzuciła również naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 80000zł. Zdaniem powódki kwota ta jest zawyżona o 20000zł. Powódka zakwestionowała także naruszenie art. 98k.p.c. w zw. z art. 100k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania bez uwzględnienia, że powódka K. K. (1) była wygrywająca w 77% a pozostali powodowie tylko w 33%.

Pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Stanowisko strony pozwanej opiera się na założeniu, że rekompensata krzywdy powinna być umiarkowana i winna uwzględniać aktualną stopę życiową. Odnosząc się do tego argumentu należy wskazać, że ustalona kwota zadośćuczynienia 80000zł nie przekracza kwot zasądzanych w podobnych tego typu sprawach i na pewno nie może być uznana za rażąco wygórowaną. Przytoczone w apelacji pozwanej argumenty ekonomiczne nie mogą być decydujące dla rekompensaty krzywdy a więc uszczerbku niemajątkowego. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmuje przede wszystkim cierpienia psychiczne, stąd okoliczność, że powódka jest dorosła i posiada rodzinę nie uchyla obowiązku rekompensaty traumy już przez niego przeżytej. Strona pozwana nie kwestionowała ustaleń, a nich wynika, że powódka utraciła w sposób nagły matkę z którą był silnie związana emocjonalnie. Mimo usamodzielnienia się powódki matka nadal wspierała ją i pomagała w opiece nad dziećmi. Tę pomoc powódka utraciła. Zdarzenie miało charakter nagły i było dla powódki szokiem psychicznym. Podstawowe znaczenie dla wysokości zadośćuczynienia

ma rozmiar doznanej krzywdy. Decydujący jest więc przeżyty ból, cierpienie po stracie. Jakkolwiek więc najbardziej ostre fazy żałoby powódka ma już za sobą i odzyskała aktywność życiową i można trywializując stwierdzić, że żyje „normalnie”, to jednak pamięć o śmierci matki nadal trwa a krzywda związana z cierpieniami po nagłej stracie osoby najbliższej nie została dotąd w pełni zrekompensovana. Kwota zadośćuczynienia powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10 LEX nr 1164114). Argumenty przytoczone w apelacji pozwanej mogą mieć więc tylko charakter uzupełniający.

Nie jest także zasadny podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. (mających zastosowanie z uwagi na datę zdarzenia). Subiektywny charakter krzywdy nie pozwala uznać za decydujące, że w innych sprawach przyznawane były kwoty wyższe, tym bardziej, że część z powołanych przez powódkę orzeczeń dotyczy zadośćuczynienia za śmierć dzieci a doświadczenie życiowe wskazuje, że krzywda wynikająca ze śmierci dziecka jest najbardziej odczuwalna a przynajmniej jedną z najbardziej odczuwalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014r. sygn. akt V CSK 425/13 nie publ.). Sąd pierwszej instancji miał na uwadze okoliczności przytoczone w środku odwoławczym, co miało wpływ na określenie wysokości kwoty zadośćuczynienia. Uwzględnił emocjonalny związek powódki z matką, bliskość relacji, rolę zmarłej w rodzinie powódki, długotrwałość procesu żałoby i problemy psychiczne powódki wywołane zdarzeniem. Tu trzeba jednak zwrócić uwagę, że na te problemy wpływ miał także wypadek córki a więc częściowo stan ten nie wynikał ze śmierci osoby bliskiej. Sąd Okręgowy uwzględnił także, że żałoba to proces o różnych fazach nasilenia bólu i cierpienia. Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił więc całokształt sytuacji indywidualnej powódki. Określenie przez Sąd Okręgowy, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, kwoty zadośćuczynienia na poziomie 80000zł realizuje zasadniczą kompensacyjną tego świadczenia. Także zdaniem Sądu drugiej instancji kwota ta jest adekwatna do bólu i cierpienia powódki po przedwczesnej stracie matki. Sąd pierwszej instancji określił wysokość zadośćuczynienia przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności tego przypadku. Krzywda powódki wynikająca z przedwczesnego zerwania więzi rodzinnej nie odbiegała od typowych przypadków, nie została pogłębiona trudnościami materialnymi a negatywnie przeżycia powódki znacznie łagodziło wsparcie rodziny. Określenie kwoty zadośćuczynienia należało do sfery swobodnego uznania Sądu pierwszej instancji. Korygowanie tej kwoty przez Sąd Apelacyjny mogło nastąpić jedynie, gdyby była ona niewspółmiernie nieodpowiednia, tj. albo rażąco wygórowana, albo rażąco niska a to w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. . wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 LEX nr 146356).

Reasumując Sąd Okręgowy właściwie ocenił krzywdę powódki i adekwatnie określił kwotę zadośćuczynienia.

Zasadny natomiast jest częściowo zarzut pozwanej naruszenia art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmował zasadność rozliczenia kosztów według stopnia uwzględnienia roszczeń i nie przyjmował by w sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstępianie od tych zasad. Współuczestnikom dochodzącym zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika (por. Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r. III CZP 29/15 OSNC 2016/6/69). Powyższe oznacza, że strona pozwana powinna zwrócić powodom odpowiednio 75% i 33% poniesionych przez nich kosztów. Powódka K. K. (1) poniosła 7617zł (koszt wynagrodzenia pełnomocnika tj 3600+17zł oraz 4000zł opłaty sądowej), powinna więc jako wygrywająca otrzymać zwrot kwoty 5712,75zł. Pozostali powodowie ponieśli koszty w wysokości po 4834zł (wynagrodzenie pełnomocnika 2400+17zł oraz opłata sądowa 750zł) i powinni jako wygrywający otrzymać po 1595,22zł. Strona pozwana jednak częściowo wygrała sprawę i powinna natomiast otrzymać zwrot części poniesionych kosztów. Koszty te ograniczały się do wynagrodzenia pełnomocnika. Współuczestnicy jako przegrywający zwracają stronie przeciwnej jako przegrywający koszty w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice (art. 105k.p.c.). Norma ta dotyczy wszystkich typów współuczestnictwa. Jeżeli przegrywającą jest strona powodowa, po której występuje kilka osób, koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej reprezentowanej przez radcę prawnego wyrażają się jednym wynagrodzeniem, a nie jego wielokrotnością. Udział kilku powodów może natomiast uzasadniać podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika strony wygrywającej (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 13 grudnia 2010 r. I PZ 33/10 LEX nr 1646341). W tym przypadku znaczna różnica sytuacji dotyczyła powódki względem pozostałych powodów co nieco zwiększało nakład pełnomocnika strony powodowej i uzasadniało podwyższenie wygrodzienia o 100% tj do kwoty 7217zł +17zł opłata od pełnomocnictwa. Z uwagi jednak, że pozwana jest tylko częściowo wygrywającym to powodowie powinni zwrócić pozwanej 42% z kwoty 7217zł a więc 3031,14zł. Jakkolwiek istniały różnice w sytuacji powodów to jednak stopień uwzględnienia roszczeń nie pozwalał na odstępianie od zasady, że współuczestnicy zwracają koszty w częściach równych. Powodowie powinni więc partycypować w kosztach zwracanych oznwanej kwotami po 1010,38zł. Stosunkowe więc rozliczenie kosztów procesu powinno prowadzić do wniosku, że strona pozwana powinna zwrócić różnice wynikające z powyższego wyliczenia tj na rzecz K. K. (1) kwotę 4702,37zł(5712,75zł-1010,38zł), a na rzecz K. K. (2) i M. K. po 584,84zł (1595,22zł-1010,38zł). Powodowie nie byli częściowo zwolnieni od opłaty od pozwu niezrozumiałe jest więc brzmienie punktu IV wyroku. Z obu zaskarżonych punktów III i IV wyroku zawierających postanowienie o kosztach procesu wynikało, że z tego tytułu Sąd obciążył stronę powodową obowiązkiem zwrotu na rzecz wszystkich powodów łącznie kwoty 10955zł (3617zł + 1217zł+1217zł+4904zł), podczas gdy to obciążenie powinno zamykać się kwotą 5872,05zł (4702,37zł +584,84 + 584,84zł). Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w częściowym uwzględnieniu apelacji strony pozwanej zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok w zakresie postanowienia o kosztach procesu poprzez zastąpienie punktów III i IV wyroku jednym punktem III o treści: „zasądza od (...) S.A. w S. na rzecz:

- K. K. (1) kwotę 4702,37zł, - K. K. (2) kwotę 584,84 zł, - M. K. kwotę 584,84 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu” i oddalił apelację strony pozwanej w pozostałej części a apelację powódki w całości na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. Koszty te wzajemnie zniesiono z uwagi, że apelacja powódki nie została uwzględniona a apelacja pozwanej nie została uwzględniona w przeważającej części.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek